

## KOLEGIUM BISKUPÓW A JEDNOŚĆ KOŚCIOŁA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

T r e ś ć: – 1. Kolegialna natura episkopatu. – 2. Formy kolegialnego działania. – Podsumowanie. – Riassunto

Kolegium Biskupów posiada fundamentalne znaczenie w strukturze Kościoła. Jakie jest jego pochodzenie, znaczenie, misja, a także, w jaki sposób jest ona urzeczywistniana, oto pytania, na które będziemy starali się odpowiedzieć w niniejszym artykule, starając się odkrywać rolę jaką odgrywa w urzeczywistnianiu się i trwaniu jedności eklezjalnej.

### I. KOLEGIALNA NATURA EPISKOPATU

Widzialna jedność Kościoła wyraża się w kolegialnym sprawowaniu władzy biskupiej. Jan Paweł II w swoim nauczaniu poświęca wiele miejsca wykładowi i przypomnieniu owej tradycyjnej nauki, której korzenie sięgają ustanowienia grona Dwunastu. Już lektura programowej encykliki *Redemptor hominis* pozwala zauważyć jednoznaczne opowiedzenie się, wówczas nowowybranego papieża, po stronie kolegialności i współodpowiedzialności za Kościół na wszystkich poziomach jego egzystencji<sup>1</sup>. S. Nagy zauważa, iż o niezaprzeczalnej afirmacji Jana Pawła II dla zasady kolegialności w rządzeniu Kościołem świadczy jego uczestnictwo we wszystkich Synodach Biskupów zwoływanych po Soborze Watykańskim II, a także pogląd wyrażony w tej kwestii w jego analizie doktryny Vaticanum II zawarty w studium *U podstaw odnowy*. W dziele tym, według S. Nagyeo, ówczesny arcybiskup kra-

---

<sup>1</sup> RH 5; por. A. D u l l e s, *Blask wiary. Wizja teologiczna Jana Pawła II*, Kraków 2003, s. 113–114; por. R. S l u p e k, *Nauczanie Jana Pawła II o kolegialności w Kościele Chrystusowym*, w: *Jana Pawła II inspiracje chrystologiczne*, red. K. Kaucha, J. Mastej, Lublin – Kielce – Kraków 2006, s. 167–168; Jan Paweł II szczególnie docenia znaczenie instytucji Synodu, zajmującej ważne miejsce w życiu Kościoła, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i uniwersalnym, a także wagę Konferencji Episkopatów oraz innych struktur kolegialnych, dzięki którym w świadomości Kościołów istnieje poczucie własnej tożsamości, a zarazem oryginalności w powszechnej jedności Kościoła. Jednocześnie podkreśla konieczność trwania wspomnianych instytucji w komunii z następcą św. Piotra, bez której kolegialność nie może być we właściwy sposób rozumiana.

kowski „dokonuje swoistej apologii katolickiej formuły kierowania Kościołem w oryginalnej syntezie prymatu i kolegialności”<sup>2</sup>. Przywołane opracowanie kard. K. Wojtyły zawiera stwierdzenie następującej treści: „Zasada kolegialności w szczególności sposób uwydatnia zasadę prymatu – jedno i drugie pochodzi z ustanowienia Chrystusa, i jedno i drugie wyraża ‘komunijną’ strukturę Kościoła jako Ludu Bożego a zarazem służby urzeczywistnianiu takiej struktury”<sup>3</sup>. I dalej pisze przyszły papież: „Chrystus stale buduje Kościół na ziemi jako swe Ciało poprzez to Ciało, o którym Vaticanum II mówi *Corpus seu Collegium* biskupów z racji następstwa po Apostołach. To Ciało konstytuujące Kościół w jego hierarchicznym ustroju bytuje i żyje mocą komunii wzajemnej wszystkich biskupów w Kościele, która uwarunkowana jest poprzez „komunię” względem wspólnego centrum: Stolicy Piotrowej”<sup>4</sup>.

Kolegialność zatem oznacza sposób realizacji posłannictwa apostołowskiego w Kolegium Biskupów działających w jedności z następcą św. Piotra. Urzeczywistnia się ona poprzez współudział i współodpowiedzialność biskupów w pasterskim przewodzeniu Kościołowi powszechnemu (w tym wypadku mówi się o kolegialności wertykalnej – *cum Petro et sub Petro*), a także w trosce o Kościoły lokalne (kolegialność horyzontalna). Pośród charakterystycznych cech kolegialności wyróżnia się jedność biskupów z papieżem oraz wzajemnie pomiędzy sobą, a także koordynację pasterskiej troski o Kościół<sup>5</sup>.

A. Dulles, analizując myśl kard. K. Wojtyły zauważa, że według arcybiskupa krakowskiego kolegialności nie należy rozumieć w sensie politycznym lub socjologicznym, ale przede wszystkim w odniesieniu do komunii z Bogiem, poprzez którą Lud Boży jest mistyczną i nadprzyrodzoną jednością. Kolegialne działanie biskupów należy postrzegać jako widzialny znak *communio* Kościołów, którym przewodzą. Biskupi, jako przedstawiciele Kościołów partykularnych, a także różnych narodów i kultur, gromadzą się, aby osiągnąć jedność pod kierownictwem biskupa Rzymu<sup>6</sup>.

Jan Paweł II dostrzega analogię pomiędzy Kolegium Apostołów, a Kolegium Biskupów zjednoczonym z następcą św. Piotra. Podobnie jak Apostołowie z Piotrem na czele tworzyli Kolegium, tak „poprzez osobistą sukcesję biskupa Rzymu objętą po św. Piotrze, a całej wspólnoty biskupów po Apostołach, biskup Rzymu i biskupi pozostają we wzajemnej łączności tworząc Kolegium”<sup>7</sup>. W ustanowieniu Apostołów, którzy otrzymali misję głoszenia Ewangelii i pasterskiego przewodzenia Kościołowi, widzi papież pierwszą podstawę zasady kolegialności. Ich misję kontynuują biskupi, którzy trwając w kolegialnej jedności odtwarzają pierwotną

<sup>2</sup> S. N a g y, *Ty jesteś Piotr*, Kraków 2003, s. 51.

<sup>3</sup> K. W o j t y ł a, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1988, s. 129–130.

<sup>4</sup> Tamże, s. 129–130; por. B. K o m i n e k, *Kościół po Soborze*, Wrocław 2003, s. 24–25.

<sup>5</sup> Z. K r z y s z o w s k i, *Kolegializm*, w: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, red. M. Rusecki, K. Kaucha, I.S. Ledwoń, J. Mastej, Lublin – Kraków 2002, 629; S.C. N a p i ó r k o w s k i, *Kolegialność. II. Ujęcie katolickie*. A. W Kościele powszechnym, w: *EK*, t. 9, k. 322.

<sup>6</sup> A. D u l l e s, *jw.*, s. 112.

<sup>7</sup> PGr 8; por. S. N a g y, *Soborowa nauka o kolegialności władzy w Kościele*, w: *Idee przewodnie soborowej konstytucji o Kościele*, red. S. G r z y b e k, Kraków 1971, s. 230; K. R a h n e r, *Episkopat w nauce Vaticanum II*, *Conc* 1–10 (1965/66), s. 162.

strukturę Dwunastu, którzy z woli Chrystusa byli zjednoczeni pod przewodnictwem Piotra<sup>8</sup>. Wszyscy biskupi razem otrzymali zatem od Chrystusa misję głoszenia Dobrej Nowiny oraz troszczenia się o Kościół, aby zaś ją wypełnić, mają współpracować ze sobą wzajemnie oraz z następcą św. Piotra<sup>9</sup>. Z analizy tekstów soborowych i papieskich wynika, że Jezusowa inicjatywa powołania określonej struktury kościelnej dotyczy ustanowienia hierarchicznej, ściśle zjednoczonej wspólnoty, która podjęłaby zadanie prowadzenia Kościoła, nie zaś powołania pojedynczych hierarchów, którzy kierowaliby, w sposób niezależny od siebie poszczególnymi Kościołami. Biskupi zatem stanowią zwarty, uszeregowany organizm, który swoją władzą i troską obejmuje cały Kościół, nie są zaś jedynie sumą luźno stojących obok siebie zwierzchników. Episkopat zatem jako kolegium, oraz obowiązek troski o cały Kościół pochodzą z ustanowienia Bożego<sup>10</sup>.

Kolegialna struktura episkopatu ma na celu zagwarantowanie istnienia w Kościele dwóch istotnych jego znamion: powszechności i jedności. Pierwsze wynika z faktu, że Kolegium składa się z wielu członków, którzy reprezentują i niejako uosabiają w sobie cechy swoich Kościołów, drugie jest konsekwencją udziału jego członków w sukcesji apostoelskiej, w której szczególne miejsce zajmuje prymat papieski, który jest ośrodkiem jedności Kolegium Biskupów i całego Kościoła<sup>11</sup>. Jan Paweł II zauważa, że „jedność kolegialna biskupów ma swą podstawę zarówno w święceniach biskupich, jak i w komunii hierarchicznej”<sup>12</sup>. *Konstytucja o Kościele* stwierdza, że Apostołowie zostali ubogaceni przez Chrystusa specjalnym darem Ducha Świętego, który zostaje przekazywany w sakrze biskupiej. „Sobór święty uczy, że przez konsekrację biskupią udziela się pełni sakramentu kapłaństwa [...]. Sakra biskupia wraz z urzędową funkcją uświęcania przynosi również funkcję nauczania i rządzenia, funkcje te jednak z natury swojej mogą być wykonywane tylko w hierarchicznej wspólnotcie (communio) z Głową Kolegium i z jego członkami”<sup>13</sup>. Sakra biskupia sprawia, że kandydat do episkopatu dostępuje ontologicznego uczestnictwa w świętych zadaniach uświęcania, nauczania i kierowania, które stają się pełnymi uprawnieniami dzięki hierarchicznej wspólnotcie, która realizuje się według ustalonych zasad powierzania w Kościele urzędu biskupiego. Prawno-jurysdykcyjne uwarunkowania dotyczące urzędu biskupiego wynikają z konieczności

<sup>8</sup> Jan Paweł II, Kolegium Biskupów, w: Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II – Kościół, Kraków – Żabki 1999, s. 152; zob. L. Bouyer, Kościół Boży. Mistyczne Ciało Chrystusa i świętynia Ducha Bożego, Warszawa 1977, s. 325–331.

<sup>9</sup> ApSu 2; por. KK 23; U. Casale, Il mistero della Chiesa. Saggio di ecclesiologia, Torino 1998, s. 295–296; J. Ratzinger, Duszpasterskie implikacje nauki o kolegialności biskupów, Conc 1–10 (1965/66), s. 54.

<sup>10</sup> S. Nagy, Nauka o episkopacie w konstytucji „Lumen gentium” i jej implikacje apologetyczne, RTK 2 (1967), s. 43.

<sup>11</sup> S. Nagy, Biskup. II. W teologii, w: EK t. 2, k. 594.

<sup>12</sup> PGr 8; por. T. Derzicki, Urzeczywistnianie się Kościoła uniwersalnego w Kościele partykularnym w świetle literatury posoborowej, Lublin 2002, s. 237; por. E. Sztarow ski, Kolegialne działanie biskupów na tle Vaticanum II, Warszawa 1975, s. 82–87.

<sup>13</sup> KK 21.

zadbania o dobro całej wspólnoty chrześcijańskiej<sup>14</sup>. Władza biskupia sprawowana jest zawsze w hierarchicznej wspólnocie (*communio*) z Głową Kolegium i z jego członkami. *Communio* „nie oznacza jakiegoś nieokreślonego uczucia, lecz organiczną rzeczywistość, która wymaga formy prawnej, a równocześnie ożywiona jest duchem miłości<sup>15</sup>”.

## II. FORMY KOLEGIALNEGO DZIAŁANIA

Papieskie dokumenty zawierają rozróżnienie kolegialności efektywnej i afektywnej<sup>16</sup>. A. Dulles, komentując nauczanie Jana Pawła II w tym względzie wyjaśnia, że o kolegialności efektywnej mówi się wówczas, gdy ma miejsce akt o charakterze ściśle kolegialnym angażujący całe Kolegium Biskupów; jako przykład kardynał podaje sobór powszechny. Do kolegialności afektywnej zalicza inne, jak je określa, mniej istotne formy współpracy, które świadczą o kolegialnej jedności episkopatu, jednak nie są działaniem kolegialnym w sensie ścisłym<sup>17</sup>.

Wykład nauki o Kościele przedstawiony przez Jana Pawła II zawiera pogłębienie zagadnienia kolegialności efektywnej. Kolegium Biskupów ze swoją Głową jest podmiotem najwyższej, pełnej i powszechnej władzy nad Kościołem, tak jak podmiotem tego rodzaju władzy jest biskup Rzymu. W kolegialności zawiera się prawda o jednej najwyższej władzy w Kościele, która sprawowana jest przez dwa jej podmioty: przez papieża oraz episkopat trwający z nim w jedności. Innymi słowy biskup Rzymu i Kolegium Biskupów z nim zjednoczone to dwa odrębne podmioty sprawujące w dwojaki sposób najwyższą władzę w Kościele<sup>18</sup>.

Papież precyzuje konieczne warunki, które pozwalają na kolegialny akt zwierzchnictwa w Kościele. Działanie kolegialne, które jest aktem najwyższej i pełnej władzy nad całym Kościołem ma miejsce wtedy, gdy zachodzi wspólne działanie wszystkich biskupów wraz z ich Głową<sup>19</sup>. Zagadnienie to Jan Paweł II rozwija przyjmując za punkt wyjścia stwierdzenie *Konstytucji o Kościele*, w której czytamy,

<sup>14</sup> S. Nag y, *Nauka o episkopacie*, jw., s. 47–48; T e n ż e, *Biskup. II. jw.*, k. 594; por. A. C z a j a, *Communio w eklezjologii Soboru Watykańskiego II i w dokumentach posoborowych*, w: *Communio w chrześcijańskiej refleksji o Kościele*, red. A. Czaja, M. Marczewski, Lublin 2004, s. 121.

<sup>15</sup> S o b ó r W a t y k a ń s k i II, *Wstępna nota wyjaśniająca 2*; por. M. K o z a k, *Kościół jako communio według Gerarda Philipsa*, Lublin 2003, s. 127; E. G ó r e c k i, *Zasada kolegialności w Kościele i formy jej realizacji*, w: *Chrześcijanin w Kościele*, red. J. Majka, Wrocław 1979, s. 177.

<sup>16</sup> Zob. PGr 8.

<sup>17</sup> A. D u l l e s, jw., s. 113; por. A. A. N a p i ó r k o w s k i, *Misterium communionis. Eklezjalny paradygmat dziejów zbawienia*, Kraków 2006, s. 194; J. D y d u c h, *Konferencja Biskupów w świetle motu proprio „Apostolos suos”*, PK 41 (1998), s. 65.

<sup>18</sup> PGr 8; por. R. S ł u p e k, jw., s. 175–176; Z. K r z y s z o w s k i, jw., s. 633; S. N a g y, *Soborowa nauka o kolegialności władzy*, jw., s. 237–240; S. N a g y, *Sens Soboru – „Ecclesia quid dicis de teipsa?”* w: *Sobór bliski Sobór daleki. W trosce o Kościół*, t. IV, red. V. Kmiecik, A. Czaja, K. Kowalik, Lublin 2003, s. 52.

<sup>19</sup> PGr 8; por. E. S z t a f r o w s k i, *Kolegialne działanie biskupów na tle Vaticanum II*, s. 91.

że Kolegium Biskupów, jako ciało składające się z wielu jednostek, wyraża jedność i powszechność Ludu Bożego, a ze względu na fakt, że jest zgromadzone pod przewodnictwem następcy św. Piotra, wyraża w ten sposób jedność „rzeczy Chrystusowej”, najwyższa zaś władza Kolegium może być sprawowana jedynie w jedności z biskupem Rzymu<sup>20</sup>. Komentując myśl soboru Jan Paweł II zwraca uwagę na dwie formy sprawowania władzy kolegialnej: pierwszą, uroczystą stanowi sobór powszechny, drugą natomiast akt kolegialny dokonany przez biskupów pozostających w komunii z następcą św. Piotra<sup>21</sup>.

Sobór jest uroczystą formą urzeczywistniania kolegialności. Jest zgromadzeniem Kolegium Biskupów, które obraduje pod przewodnictwem papieża lub jego przedstawiciela nad zagadnieniami odnoszącymi się do Kościoła o charakterze dogmatycznym, pastoralnym, dyscyplinarnym czy organizacyjnym. Zwolanie soboru, jak i jego zatwierdzenie, a przynajmniej akceptowanie jego uchwał należy do prerogatywy biskupa Rzymu, który jest dla soboru gwarantem jedności i powszechności. Do biskupa Rzymu należy przewodniczenie soborowi osobiste lub przez wyznaczonego delegata; przysługuje następcy św. Piotra wyłączone prawo do przenoszenia, zawieszania lub rozwiązywania soboru; papież określa zakres przedmiotowy obrad oraz ich regulamin. Sobór jest wyrazem jedności Kościoła, zatem ideałem jest osiągnięcie jak największej jednomyślności w przyjmowaniu soborowych uchwał. W sytuacji, gdy zagwarantowana jest jedność i katolickość, soborowi przysługują prerogatywy nieomylnego formułowania prawd odnoszących się do wiary i moralności<sup>22</sup>.

Drugą, wymienianą przez papieża formę sprawowania władzy kolegialnej stanowią akty podejmowane przez rozproszonych po świecie biskupów dokonywane w jedności z papieżem. Warunkiem ważności tego rodzaju aktu jest wezwanie biskupa Rzymu do jego wykonania, bądź jego zatwierdzenie, albo przynajmniej dobrowolne przyjęcie<sup>23</sup>.

Pojęcie kolegialności efektywnej łączy się z pojęciem kolegialności afektywnej. Papież określa relację zachodzącą pomiędzy nimi stwierdzając, że kolegialność afektywna, która istnieje jako *communio episcoporum* urzeczywistnia się w różnych działaniach jako kolegialność efektywna (*collegialitas effectiva*), która ma miejsce wtedy, jak już wspomniano wyżej, gdy cały episkopat angażuje się w działanie o charakterze ściśle kolegialnym<sup>24</sup>.

Trwanie w komunii biskupów niesie z sobą, jak określa to Jan Paweł II, „poczucie kolegialności”, albo jak inaczej to nazwa „kolegialność afektywną”. Oznacza ona solidarność, braterstwo, miłość, z których wyrasta troska biskupów o Kościół

<sup>20</sup> KK 22.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, Kolegium Biskupów, s. 153.

<sup>22</sup> Tamże; J. Kędzierski, Sobory powszechne, w: LTF, s. 1114–1116; por. R. Słupiek, Jesteśmy Kościołem Trójjedynego Boga. Kolegialność Kościoła według Yves’a Congara, Lublin 2004, s. 229–234; por. E. Sztarfski, Teoria Soboru powszechnego w świetle Vaticanum II, w: *Collectanea Theologica* 48 (1978), s. 50–51.

<sup>23</sup> Jan Paweł II, Kolegium Biskupów, s. 153; por. KK 22; por. S.C. Napiórkowski, Kolegialność, kol. 323–324; por. H. Waldenfels, O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj. Teologia fundamentalna w kontekście czasów obecnych, Katowice 1993, s. 473.

<sup>24</sup> Por. A. Duileś, Blask wiary, s. 113.

powszechny i wszystkie Kościoły partykularne. Wynika stąd, że biskup nigdy nie jest osamotniony w swojej pasterskiej posłudze, ale jest zawsze w łączności z Trój-jedynym Bogiem z jednej strony oraz ze współbraćmi w episkopacie oraz następcą św. Piotra z drugiej<sup>25</sup>. Jako formy realizacji ducha kolegialności papież wymienia Synod Biskupów, Synody partykularne, Konferencje Episkopatów, Kurię Rzymską, wizyty *ad limina*, współpracę misyjną. Wymienione postaci urzeczywistniające *collegialitas affectiva*, chociaż są prawdziwymi znakami i narzędziami kolegialności, jednak mogą być uznane jedynie za częściowe jej realizacje.

Głębszą analizę poświęconą urzeczywistnianiu się kolegialności znajdujemy w liście apostolskim *Apostolos suos* Jana Pawła II<sup>26</sup>. W liście tym wskazuje On zasadniczą różnicę pomiędzy współpracą określonej grupy biskupów, a aktem kolegialnym episkopatu jako podmiotu władzy nad całym Kościołem. Zauważa w swoim *motu proprio*, że istnieją dwa istotnie różne rodzaje relacji, w których uczestniczy biskup. Pierwsza z nich, to relacja pomiędzy poszczególnymi biskupami a Kolegium Biskupów; druga, odmienna od pierwszej, to relacja biskupa z instytucjami powołanymi do życia w celu wspólnego sprawowania pasterskiej troski w określonej prowincji kościelnej.

Papieskie uzasadnienie wychodzi od prawdy o integralnej jedności pomiędzy Kościołem powszechnym a Kolegium Biskupów. Jan Paweł II odwołuje się do soborowego *Dekretu o działalności misyjnej*, w którym przypomniane zostało, że Apostołowie ustanowieni przez Jezusa stali się załącznikiem nowego Izraela, czyli Kościoła, a zarazem początkiem hierarchii<sup>27</sup>. Komentując ten fragment nauczania Soboru papież zauważa, że struktura jednego i jedynego Kościoła została zawarta w Apostołach postrzeganych nie indywidualnie, ale jako tworzących Kolegium. W gronie Dwunastu kryje się także struktura Kolegium Biskupów, następców Apostołów, które jest znakiem eklezjalnej jedności i powszechności<sup>28</sup>. Wynika z tego, że Kościoła powszechnego nie można pojmować jako sumy Kościołów lokalnych, bądź ich federacji, ani jako wynik istniejącej pomiędzy nimi komunii, ponieważ Kościół powszechny jest rzeczywistością ontologicznie i czasowo uprzednią w stosunku do każdego Kościoła partykularnego. Analogicznie rzecz ma się z Kolegium Biskupów. Jako istotny element Kościoła powszechnego, władza Kolegium Biskupów nad całym Kościołem jest rzeczywistością uprzednią, w której uczestniczy każdy biskup, wszyscy zaś nie mogą w Kościele działać inaczej niż jako Kolegium. Kolegium Biskupów nie można postrzegać jako sumy poszczególnych biskupów, a jego władzy nie można rozumieć jako sumy władzy poszczególnych jego członków. Jedyny wyjątek w tym przypadku stanowi biskup Rzymu, który może swoją władzę sprawować w sposób indywidualny i nieskrępowany<sup>29</sup>. Ostatecznie Papież stwierdza, że kolegialność biskupia jest wyłącznym przywilejem całego

---

<sup>25</sup> PGr 8; Z. K r z y s z o w s k i, Kolegializm, s. 629; por. M. K o z a k, Kościół jako communio według Gerarda Philipsa, s. 127.

<sup>26</sup> Ap Su.

<sup>27</sup> Por. DM 5.

<sup>28</sup> PG 8.

<sup>29</sup> KK 22.

Kolegium Biskupów, które zgodnie z wolą Chrystusa stanowi niepodzielny podmiot teologiczny<sup>30</sup>.

Różnicę pomiędzy aktami Kolegium Biskupów a aktami zgromadzeń biskupów o charakterze lokalnym, Jan Paweł II ukazuje również na tle zależności między Kościołami. Pomiedzy Kościołem powszechnym a Kościołami partykularnymi, przypomina następcą św. Piotra, zachodzi relacja wzajemnego przenikania się. Dla odróżnienia owej najgłębszej więzi międzykościelnej od innych form wzajemnych zależności, Papież wprowadza termin „zrzeszenie Kościołów partykularnych”, które opiera się na wspólnej tradycji życia chrześcijańskiego oraz na zakorzenieniu w społecznościach ludzkich, które łączy wspólny język, kultura i historia. Moc wiążąca aktów biskupich podejmowanych w łonie Konferencji Episkopatów, istotnie różna od aktów kolegialnych, wypływa z faktu ustanowienia Konferencji Episkopatów przez Stolicę Apostolską oraz przyznania im uprawnień, które opierają się na własnej władzy poszczególnych biskupów<sup>31</sup>.

Chociaż kolegialność afektywna nie stanowi aktu kolegialnego w sensie ścisłym, jednak w koncepcji Jana Pawła II wyraźnie widoczne jest jej znaczne dowartościowanie. Następcą św. Piotra wielkie znaczenie przypisuje wizytom *ad limina*, instytucji Synodów, odbywających się nie tylko w Rzymie, ale także w Kościołach lokalnych, jak również konferencjom episkopatu, gromadzącym biskupów różnych regionów świata.

Wizyty *ad limina*, jako wyraz poczucia kolegialności, w opinii Jana Pawła II, stanowią przejaw komunii pomiędzy biskupami a następcą św. Piotra<sup>32</sup>. Wizyty biskupów diecezjalnych u progów św. Piotra mają służyć z jednej strony uczczeniu grobów świętych Apostołów Piotra i Pawła, wyrażeniu należnej czci i posłuszeństwa biskupowi Rzymu oraz przedstawieniu sprawozdania o stanie danego Kościoła lokalnego, z drugiej zaś służyć wyrażeniu jedności w różnorodności oraz umocnieniu ducha braterstwa pomiędzy biskupami a papieżem<sup>33</sup>.

Wizyty *ad limina*, poprzez rodowód sięgający czasów apostoelskich<sup>34</sup> oraz wymiar czysto eklezjalny, są wyrazem powszechności Kościoła, a także jedności Kolegium Biskupów opartej na następcy św. Piotra, której wymownym znakiem jest miejsce męczeństwa Filarów Kościoła Rzymskiego<sup>35</sup>.

---

<sup>30</sup> ApSu 12; por. Kongregacja Nauki Wiary, *Communio notio*. List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია, Rzym 1992, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966 – 1994*, red. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, 9; por. A. C z a j a, *Communio w eklezjologii Soboru Watykańskiego II i w dokumentach posoborowych*, s. 132; R. S ł u p e k, *Nauczanie Jana Pawła II o kolegialności w Kościele Chrystusowym*, s. 175.

<sup>31</sup> ApSu 13.

<sup>32</sup> PGr 58.

<sup>33</sup> Z. Krzyszowski, *Kolegializm*, s. 632–633.

<sup>34</sup> Św. Paweł po nawróceniu i otrzymaniu apostoelskiej misji bezpośrednio od Chrystusa udaje się do Jerozolimy, aby spotykając się z Piotrem Apostołem zweryfikować treść głoszonej przez siebie Ewangelii (zob. Ga 1, 18; 2, 2). Jan Paweł II w tym wydarzeniu widzi pierwszą w historii wizytę *ad limina* apostołorum. Zob. J a n P a w e ł II, *Pastor Bonus*, Adnexum I, 2.

<sup>35</sup> J a n P a w e ł II, *Pastor Bonus*, Adnexum I, 7.

Z papieskiego nauczania wynika, że wizyty *ad limina* w istocie odzwierciedlają pasterską troskę o cały Kościół, która wyraża się w spotkaniu pasterzy trwających w jedności kolegialnej zakorzenionej w sukcesji apostołowej. Każdy z biskupów stanowi centrum posługi apostołowej w powierzonym mu Kościele lokalnym, który jest jednocześnie zjednoczony z Kościołem powszechnym. Apostolska posługa biskupa wyraża i obejmuje posługiwanie tych wszystkich, którzy zarówno w Kościele partykularnym, jak i powszechnym przyczyniają się do budowania Ciała Chrystusa<sup>36</sup>.

Wizyty u progów apostołowych z jednej strony stwarzają biskupom, jako następcom Apostołów, okazję do uświadomienia sobie własnej odpowiedzialności za Kościół oraz głębszego przeżycia hierarchicznej komunii z następcą św. Piotra. Z drugiej, wizyty *ad limina* podkreślają uniwersalne znaczenie urzędu Piotrowego, kiedy papież podejmuje przybyłych biskupów omawiając z nimi kwestie odnoszące się do ich misji w Kościele<sup>37</sup>.

*Ad limina* są „potwierdzeniem i umocnieniem kolegialności (collegialis confirmatio) w ciele Kościoła, z której wynikają jedność i różnorodność”<sup>38</sup>, a także widzialnym wyrazem wzajemnego przenikania się Kościoła powszechnego i partykularnego. Jan Paweł II ukazuje tę rzeczywistość posługując się terminologią teologiczną oraz analogią do funkcjonowania ludzkiego ciała. Teologicznie zależność tę określa jako *perichoresis*, czyli wzajemne przenikanie rzeczywistości eklesjalnych, stosując zaś analogię do ciała, przywołuje zjawisko krążenia krwi w organizmie, która, jak stwierdza, od serca przedostaje się do najdalszych części ciała i do serca powraca<sup>39</sup>.

Wielkie znaczenie Jan Paweł II przypisuje synodowi biskupów. W terminologii kościelnej synod, jako najstarsza forma działania kolegialnego, oznacza zebranie i wspólną pracę biskupów, księży oraz świeckich w celu omówienia ważnych problemów w Kościołach lokalnych. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa używany był zamiennie z pojęciem „sobór”. Mianem soboru zaczęto jednak z czasem określać ogólnokościelne zgromadzenia biskupów, podczas gdy pojęcia „synod” używano w stosunku do zgromadzeń biskupów określonego regionu lub prowincji, a także do spotkań biskupów i kapłanów diecezji.

W życiu Kościoła można wyróżnić kilka rodzajów synodu. Synod biskupów, powołany przez Pawła VI w 1965 r. jest zebraniem biskupów pochodzących z różnych regionów świata w celu umacniania jedności pomiędzy biskupem Rzymu a biskupami, a także jako ciało doradcze wobec następcy św. Piotra w sprawach wiary, moralności oraz dyscypliny kościelnej, jak również rozważenia problemów związanych z misją Kościoła w świecie. Synod plenarny, zwoływany za zgodą Stolicy Apostolskiej przez Konferencję Episkopatu, jest zgromadzeniem wszystkich Kościołów wchodzących w skład tejże Konferencji. Synod prowincjalny zwoływany jest w celu omówienia problemów Kościołów partykularnych tej samej prowincji

<sup>36</sup> Tamże, 4; por. S. Nagy, *Ty jesteś Piotr*, s. 52.

<sup>37</sup> Jan Paweł II, *Pastor Bonus*, Adnexum I, 1, 5; K. Rahnert, *Episkopat w nauce Vaticanum II*, s. 162.

<sup>38</sup> PGr 57.

<sup>39</sup> Jan Paweł II, *Pastor Bonus*, Adnexum I, 2.



kościelnej, wówczas, gdy zdaniem większości biskupów diecezjalnych jest to pożyteczne dla dobra Kościołów danej prowincji. Synod diecezjalny, zwoływany przez biskupa diecezjalnego, jest zgromadzeniem wybranych kapłanów oraz wiernych świeckich diecezji, aby rozważyć ważniejsze sprawy, istotne dla dobra danego Kościoła partykularnego. We wszystkich przypadkach uchwały synodu nie mogą być ogłaszane zanim nie otrzymają aprobaty Stolicy Apostolskiej<sup>40</sup>.

Jan Paweł II, którego można uznać za promotora instytucji synodu w obecnej dobie<sup>41</sup>, ukazuje jego znaczenie dla życia Kościoła. Szczególną uwagę zwraca na teologiczne oraz instytucjonalne znaczenie Synodu Biskupów. Stwierdza, że Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, które w pewnym sensie wyraża episkopat, ukazuje jednoczącego biskupów z biskupem Rzymu oraz pomiędzy sobą „ducha komunii”. Pod natchnieniem Ducha Świętego dokonuje ono „pogłębionego sądu eklezjalnego” odnośnie do aktualnych problemów Kościoła. Synod Biskupów, jako wyraz i miejsce kolegalnej troski o Kościół powszechny, wspiera następcę św. Piotra w sprawowaniu jego pasterskiego urzędu wobec wszystkich wierzących<sup>42</sup>.

Każde Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów papież postrzega jako głębokie doświadczenie eklezjalne. Biskupi zebrani na synodzie są nie tylko przedstawicielami swoich Kościołów lokalnych, ale są także wyrazicielami zdania hierarchii kościelnej, a nawet ludu powierzonego ich pasterskiej trosce, ponieważ uczestniczą w nim również jako reprezentanci Konferencji Episkopatów, przez które zostali wydelegowani<sup>43</sup>. A. Dulles, zauważa, że już u Arcybiskupa Krakowskiego kształtowało się przekonanie, że Konferencje Episkopatu wzmacniają kolegalny charakter Synodu Biskupów, gdyż każde jego zgromadzenie jest poprzedzone procesem przygotowań, które odbywają się najczęściej na poziomie konferencji krajowych i regionalnych. W ramach prac konferencje zajmują stanowisko odnośnie do projektu roboczego Synodu, a także wybierani są przedstawiciele, którzy będą uczestniczyli w obradach. Biorąc pod uwagę wkład konferencji, Synod jawi się jako wyraz komunii Kościołów partykularnych, a jednocześnie umacnia organiczną jedność całego Kościoła<sup>44</sup>.

Synod Biskupów, uważa papież, jest wydarzeniem, które w szczególny sposób ukazuje więź pomiędzy biskupem Rzymu a innymi biskupami i całym Kościołem. Pomimo, iż synod, który gromadzi biskupów, a także tych, którzy nie są członkami episkopatu, posiada jedynie głos doradczy wobec biskupa Rzymu, jednak wyraża troskę o Kościół powszechny oraz w pewien sposób udział w kierowaniu nim<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> Z. K i j a s, Synod, w: LTF, s. 1165–1166.

<sup>41</sup> Zob. J a n P a w e ł II, Wstańcie, chodźmy!, Kraków 2004, s. 132–133.

<sup>42</sup> PGr 58; J a n P a w e ł II, Zadania kardynałów w Kościele. Liturgia Słowa w Auli Pawła VI 26 listopada 1995 r., *L'Osservatore Romano* 1 (1995), s. 49; por. K. W o j t y ł a, U podstaw odnowy, s. 317–318; zob. M. D o r t e l a u d o t, Kościoły lokalne – Kościół powszechny, s. 51–53; M. d a R o c h a F e l i c i o, Prymat papieski a Kościół lokalny, *ComP* 4 (76) (1993), s. 119.

<sup>43</sup> PGr 58.

<sup>44</sup> A. D u l l e s, Błask wiary, s. 113.

<sup>45</sup> PGr 58; J a n P a w e ł II, Synod – urzeczywistnianie więzi między kolegalnością a prymatem, s. 21; por. J a n P a w e ł II, Przekroczyć próg nadziei, s. 127; por. H. S e w e r y n i a k, Święty Kościół powszedni, s. 226–227; por. R. S ł u p e k, Jesteśmy Kościołem Trójjedynego Boga, s. 234; zob. E. S z t a f r o w s k i, Kolegalne działanie biskupów na tle Vaticanum II, s. 105–173.

Wielkie i ważne zadania zdaniem Jana Pawła II pozostają wciąż do rozwiązania przez Konferencje Biskupów. W papieskich tekstach można spotkać postulat jeszcze znacniejszego ich docenienia oraz jak największego wykorzystania wszystkich ich możliwości<sup>46</sup>. Konferencja Biskupów to stały zespół biskupów danego kraju lub regionu, który wspólnie wykonuje powierzone mu zadania pasterskie na zasadach określonych przez Stolicę Apostolską<sup>47</sup>. Współdziałanie biskupów w ramach Konferencji Episkopatu pomaga ich członkom rozwijać wartości właściwe kolegialnej jedności, do których należy zaliczyć: pogłębioną wzajemną znajomość, zrozumienie drugiego, szacunek dla sumienia innego człowieka, szczerość, lojalność, pokonywanie partykularyzmów i stronniczości. Jednocześnie jest narzędziem, które prowadzi do osiągnięcia porozumienia<sup>48</sup>. Jan Paweł II w Konferencjach Biskupów widzi okazję do wzajemnej wymiany poglądów, konsultacji, współpracy dla dobra całego Kościoła; uważa, że znacząco przyczyniają się do budowania jedności w episkopacie, a co za tym idzie również jedności Kościoła<sup>49</sup>. Tego rodzaju umacnianie jedności kolegialnej jawi się jako niezwykle skuteczne narzędzie umacniania komunii kościelnej<sup>50</sup>.

Doniosłe zagadnienie pasterskiej troski o Kościół w ramach Konferencji Biskupów znajduje swoje pogłębienie w papieskich dokumentach. Niewątpliwie znaczące miejsce zajmuje tu *motu proprio Apostolos suos*. A. Dulles komentując wspomniany dokument zauważa, że papież nieustannie zachęca do współpracy pomiędzy biskupami, która ma wyrażać się w organizowaniu Konferencji Episkopatów, czy w różnych spotkaniach biskupów na poziomie regionalnym. Zauważa on również, że papież widzi pewne niebezpieczeństwa, jakie mogłoby przynieść złe zrozumienie roli konferencji. Takim niebezpieczeństwem z jednej strony mogłoby być ukonstytuowanie się w ich ramach czegoś na kształt Kościoła narodowego, który byłby naruszeniem komunii Kościoła powszechnego. Z drugiej strony niebezpieczeństwo polegałoby na tym, że konferencje mogłyby przejąć kompetencje biskupów diecezjalnych, którzy posiadają własną władzę w swojej diecezji, gdzie są prawowitymi pasterzami i nauczycielami. Mając na uwadze zapobieżenie wspomnianym problemom, zauważa A. Dulles, papież wydał przywołany *List*, w którym wyjaśnia istotę i cel istnienia Konferencji Biskupów. Celem istnienia Konferencji Episkopatów jest zatem wymiana poglądów, możliwość przeprowadzania konsultacji oraz koordynacja posługi duszpasterskiej na danym terytorium<sup>51</sup>.

Papież w swoim *motu proprio* znaczenie i funkcje Konferencji Episkopatu rozważa na tle zasady kolegialności. Wyraźnie akcentuje w tym wypadku wspomnianą już różnicę pomiędzy aktami kolegialnymi w sensie ścisłym a aktami, które są wyra-

<sup>46</sup> PGr 63; por. K. W o j t y ł a, U podstaw odnowy, s. 318.

<sup>47</sup> J. K r u k o w s k i, Konferencja Biskupów, w: EK IX, kol. 566.

<sup>48</sup> Z. K r z y s z o w s k i, Kolegializm, s. 632.

<sup>49</sup> PGr 63; por. ChD 37; por. E. S z t a f r o w s k i, Konferencje biskupie, Warszawa 1984, s. 16–17.

<sup>50</sup> ApSu 6; por. M. D o r t e l - C l a u d o t, Kościoły lokalne – Kościół powszechny, Warszawa 1977, s. 55–56; por. M. d a R o c h a F e l i c i o, Prymat papieski a Kościół lokalny, *Communio* 4 (76) (1993), s. 119–120.

<sup>51</sup> A. D u l l e s, Blask wiary, s. 114.

zem kolegialności, w ramach których rozpatruje instytucję Konferencji Episkopatu. Wyraźnie stwierdza, że biskupi, którzy stoją na czele powierzonych im Kościołów, współpracując na płaszczyźnie zrzeczeń Kościołów partykularnych, które mogą obejmować terytorium danego regionu lub kraju, nie podejmują aktów kolegialnych, które byłyby równe aktom Kolegium Biskupów. Niemniej jednak we współdziałaniu biskupów określonego regionu geograficznego w pewien sposób ujawnia się jedność kolegialna. Przypomina, że przynależność pojedynczych biskupów do Kolegium Biskupów urzeczywistnia się nie tylko przez akty kolegialne, ale realizuje się także przez troskę każdego biskupa o cały Kościół. Troska ta, mająca na celu dobro Kościoła powszechnego, nie wyraża się w aktach jurysdykcyjnych, ale w zabiegach o umacnianie i ochronę jedności wiary, zachowywanie wspólnej dyscypliny Kościoła, rozwijanie jego wspólnej działalności, a w szczególności zabiegi mające na celu wzrost wiary i budzenie jej pośród całej ludzkości. Współtworzenie dobra całego Kościoła dokonuje się przez wypełnianą przez właściwą każdemu biskupowi funkcję kierowania i nauczania i uświęcania w jego Kościele partykularnym<sup>52</sup>.

Konferencje Biskupów, jako miejsca podejmowania wspólnych aktów, pozwalają poszczególnym biskupom wyrażać powierzoną im troskę o dobro całego Kościoła. Realizuje się ona poprzez braterską pomoc innym, będącym w potrzebie Kościołom partykularnym, a także przez złączenie wysiłków i dążeń pasterzy danego obszaru geograficznego dla dobra wspólnego poszczególnych Kościołów<sup>53</sup>. Wychodząc poza granice swojej diecezji, biskupi mają możliwość wspólnego zaradzania problemom regionu obejmowanego działaniem konferencji, podejmując stosowne rozwiązania o charakterze duszpasterskim i doktrynalnym. Ponadto mogą zajmować stanowisko odnośnie do problemów Kościoła powszechnego, w odniesieniu zaś do swojego obszaru mają możliwość znaczącego przyczyniania się do rozwoju ich Kościołów, z uwzględnieniem uwarunkowań wyznaczanych przez mentalność i kulturę narodową. Ponadto mogą podejmować decyzje, które zaakceptowane przez biskupów należących do danej konferencji, będą miały znaczący wpływ na działalność duszpasterską. Jan Paweł II zauważa także, że decyzje powzięte przez Konferencję Biskupów określonego regionu, mogą mieć wpływ na życie Kościoła powszechnego, jako że posługa Piotrowa biskupa Rzymu, w komunii z którym pozostaje konferencja, jest gwarancją zespolenia jej działalności z misją całego Kościoła<sup>54</sup>.

<sup>52</sup> ApSu 10, 11; por. LG 23; por. R. S l u p e k, Jesteśmy Kościołem Trójjedynego Boga, s. 235–237; por. H. S e w e r y n i a k, Święty Kościół powszedni, Warszawa 1999, s. 236–239; por. E. S z t a f r o w s k i, Kolegialne działanie biskupów na tle Vaticanum II, s. 234–238; por. J. D y d u c h, Konferencja Biskupów w świetle motu proprio „Apostolos suos”, s. 64–65.

<sup>53</sup> ApSu 13; por. KK 23, ChD 6; 36; por. Nadzwyczajny Synod Biskupów, Relacja końcowa, II, B, c, 5.

<sup>54</sup> J a n P a w e ł I I, Kolegium Biskupów, s. 154–155; por. ChD 38; por. H. S e w e r y n i a k, Święty Kościół powszedni, s. 240.

## PODSUMOWANIE

Kolegialność episkopatu ukazuje komunijną strukturę jednego Kościoła. Kolegialnie sprawowana władza w Kościele jest widzialnym znakiem komunii Kościołów, które zostały powierzone pieczy poszczególnych biskupów. Kolegium Biskupów kontynuuje powierzoną przez Chrystusa Kolegium Apostołów misję głoszenia Ewangelii oraz przewodzenia Kościołowi. Posiada wielkie znaczenie dla zagwarantowania istnienia w Kościele znamion jedności i powszechności.

Jan Paweł II wyróżnia kolegialność efektywną oraz afektywną. Pierwsza z nich oznacza akty o charakterze kolegialnym w sensie ścisłym, angażujące całe Kolegium Biskupów zjednoczonych z biskupem Rzymu, jako jeden z podmiotów władzy w Kościele, jak może to mieć miejsce na soborze powszechnym, albo w innych sytuacjach, w których spełnione są warunki zaistnienia tego rodzaju aktu. Do drugiej z wymienionych nie zaliczają się akty ściśle kolegialne. Oznacza raczej troskę biskupów o Kościół powszechny oraz Kościoły partykularne, która wyraża się w solidarności oraz braterskiej miłości. Pośród różnych form urzeczywistniania poczucia kolegialności papież wymienia wizyty *ad limina apostolorum* będące przejawem komunii pomiędzy biskupami a następcą św. Piotra, umacnianiem wzajemnego braterstwa, wyrazem jedności w różnorodności właściwej Kościołowi, a także manifestacją tejże jedności i powszechności zarazem opartej na posłudze biskupa Rzymu. Są także obrazem wzajemnej wymiany darów w komunii kościelnej oraz przenikania się Kościoła powszechnego i Kościołów partykularnych.

Przejawem kolegialności afektywnej jest synod. Ukazuje on ducha jedności pomiędzy biskupem Rzymu a Kolegium Biskupów, a także wzajemnie pomiędzy biskupami. Kolegialna troska o Kościół powszechny wyrażająca się na synodzie jest wsparciem dla następcy apostoła Piotra w wypełnianiu jego pasterskiego urzędu. Także synod jest wyrazem komunii Kościołów partykularnych oraz umacniania organicznej jedności całego Kościoła.

Wyrazem poczucia kolegialności są wreszcie Konferencje Episkopatu, które przyczyniają się do budowania jedności Kościoła i umacniania komunii eklezjalnej poprzez budowanie jedności w episkopacie dzięki współdziałaniu dla dobra Kościoła. Chociaż akty Konferencji Episkopatu nie są działaniami kolegialnymi w sensie ścisłym, stanowią jednak wyraz jedności kolegialnej, która ujawnia się w danym regionie. Ponadto są miejscami, gdzie każdy biskup może wyrażać swoją troskę o Kościół powszechny.

Kolegialność episkopatu umożliwia wieloraką troskę o dobro całego Kościoła. Wyraża jednocześnie i urzeczywistnia jego jedność, która nie posiada znamion konformizmu, ale prezentuje bogactwo uprawnionej różnorodności Chrystusowego Kościoła.

## IL COLLEGIO EPISCOPALE E L'UNITÀ DELLA CHIESA NELL'INSEGNAMENTO DI GIOVANNI PAOLO II

### RIASSUNTO

La collegialità dell'Episcopato mostra la struttura della Chiesa come comunione. L'autorità eseguita in modo collegiale nella Chiesa è un visibile segno della comunione delle Chiese, le quali sono dati alla cura dei singoli vescovi. Il collegio episcopale continua la missione affidata al collegio apostolico da Cristo, la quale contiene la proclamazione del Vangelo e la direzione della Chiesa. Esso possiede la grande importanza per garantire l'esistenza nella Chiesa le note di unità e universalità.

Giovanni Paolo II distingue la collegialità effettiva ed affettiva. Secondo il Pontefice la prima significa gli atti di carattere collegiale in senso stretto, i quali sono compiuti per tutto il collegio episcopale riunito con il vescovo di Roma, come uno dei soggetti della suprema autorità nella Chiesa. La situazione di questo tipo può aver luogo in un concilio ecumenico oppure in diversi situazioni, quando sono compiuti le condizioni necessarie per tali atti. La seconda specie riguarda gli atti collegiali non in senso stretto. Essa significa piuttosto la cura dei vescovi della Chiesa universale e delle Chiese locali, la quale si esprime nella solidarietà ed inoltre nell'amore fraterno. Fra varie forme in cui si attua la collegialità affettiva il Papa elenca le visite *ad limina apostolorum*, il Sinodo dei Vescovi e le Conferenze Episcopali. Menzionate istituzioni sono le forme della manifestazione della comunione delle Chiese particolari e il rafforzamento dell'unità organica di tutta la Chiesa.

La collegialità dell'Episcopato permette la molteplice cura del bene della Chiesa universale. Essa esprime nello stesso tempo e realizza la sua unità, la quale non è conformismo, ma presenta la ricchezza della varietà caratteristica della Chiesa di Cristo.